

WSPOMNIENIE

Kiedy w latach 70-tych rozpoczynałam swoją przygodę z brydżem sportowym uczestnicząc w słynnych turniejach w Gazowni było to miejsce spotkań wielu znakomitych graczy, między innymi braci Leszka i Włodka KWIATKOWSKICH. Leszek odszedł od nas wiele lat temu, a teraz dołączył do niego Włodek. Wydawał mi się zawodnikiem niedostępnym dla takich szarych myszek jak Małgosia czy ja, ale w ostatnim czasie sytuacja uległa zmianie i Włodek stał się naszym partnerem w turniejach poniedziałkowych i środowych oraz w licznych turniejach internetowych na BBO. Uznając poziom naszej gry za beznadziejny postanowił przekazać nam choćby część swojej wiedzy brydżowej. Okazało się, że oprócz talentu brydżowego miał również talent dydaktyczny. Staraliśmy się odwdziżyć mu pomocą w zakupach i załatwianiu drobnych spraw, gdy sprawiało mu trudność wychodzenie z domu. Kontakt ten przerodził się w prawdziwą przyjaźń...

Ostatni turniej grałam z Włodkiem w IOR w dniu 5 września 2022 roku. Włodek był jakiś nieswój, chwilami przysypiał, nie wygłaszał żadnych komentarzy na temat moich słabych zagrań, a mimo to zajęliśmy 11 miejsce. To był naprawdę znakomity gracz! Niestety w nocy po tym turnieju znalazł się w szpitalu z rozległym zawałem i zdiagnozowanymi towarzyszącymi schorzeniami: cukrzycą, anemią i zapaleniem płuc.

Przewieziono go do szpitala w Wolsztynie, gdzie znalazł doskonałą opiekę dzięki pomocy naszego kolegi Karola MONKO. Nikt wówczas nie przypuszczał, że spędzi w tym szpitalu 10 miesięcy...Telefonowałyśmy z Małgosią do niego często i odwiedzałyśmy w miarę możliwości mając nadzieję, że wkrótce do nas dołączy. W pewnym momencie wydawało się to realne, bo zaczął chodzić z balkonikiem po korytarzu, a rozmowy z nim tchnęły optymizmem. Niestety organizm osłabiony wieloma chorobami przestał się bronić...

Chyba przeczucie podpowiedziało nam aby go odwiedzić i we wtorek 20 czerwca pojechaliśmy do Wolsztyna. Włodek leżał na oddziale chorób wewnętrznych, nie mówił i patrzył na nas oczyma pełnymi bólu. Czuliśmy, że to nasze ostatnie spotkanie...

Włodek zmarł w piątek 23 czerwca.

ŻEGNAJ NASZ MISTRZU I PRZYJACIELU!
SPOCZYWAJ W POKOJU!

Basia i Małgosia